

## LUBLIN W PIERWSZYM ROKU STANU WOJENNEGO 13 XII 1981–31 XII 1982 W ŚWIETLE KALENDARIUM MSW

Wśród wydanych w ostatnim okresie źródeł dotyczących najnowszych dziejów kraju i regionu znajduje się praca *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII–31 XII 1982* przygotowana w cyklu *Źródła do Historii Polski XX wieku — ze zbiorów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji*.<sup>1</sup>

Przedstawia ona opis pierwszych 12 miesięcy stanu wojennego w kraju widziany przez pryzmat aparatu represji PRL, tj. funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Prezentowane w pracy informacje przygotowano na podstawie dziennych meldunków Komend Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej napływających do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Kalendaria wydarzeń w momencie tworzenia miały charakter tajny i były przeznaczone dla centralnego aktywu PZPR. Opracowanie przedstawiające rozwój sytuacji w kraju autorzy z ówczesnego MSW w Warszawie podzielili na cztery grupy tematyczne zatytułowane:

- negatywne wystąpienia polityczne,
- nielegalne organizacje i grupy,
- akty o znamionach terroru politycznego,
- akty o znamionach sabotażu i dywersji.

Już same określenia tematyczne wskazują na filozofię myślenia prezentowaną przez autorów tego dokumentu. Można postawić tezę, iż pojęcia: terror polityczny, sabotaż, dywersja przypisywane w latach 1981–1982 przeciwnikom politycznym, tzw. władzy ludowej, stanowiły kontynuację postrzegania i diagnozowania rzeczywistości przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa od chwili jego uformowania w 1944 r.<sup>2</sup>

Nie było to przypadkowe i łączyło się z walką ideologiczną i zmasowaną kampanią propagandową dyskredytującą rzeczywistych i potencjalnych oponentów i przeciwników politycznych, którą komuniści zainicjowali w momencie przejęcia władzy w Polsce. Charakterystyczną cechą kampanii propagandowych stała się skrajna antynomia wyrazu i konfrontacji z rzeczywistością.

Słowa i zdania nabierały wartości i sensu w zależności od celu i okoliczności określanych przez władzę, nie zaś od treści wypowiedzi i jej znaczenia. Upowszechniane w propagandzie, a zarazem w języku urzędowym MSW nazewnictwo miało budzić pozytywne dla rządzących skojarzenia i uzasadniać represyjność aparatu władzy. Stąd w rzeczywistości niejednokrotnie opisywano odmienne zjawiska niż te, które przedstawiano w sprawozdaniach.

Mamy więc w opisie MSW funkcjonujące nielegalne grupy i organizacje, które równie dobrze mogły być tylko zamysłami młodych ludzi czynionymi gdzieś na towarzyskim

<sup>1</sup> *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII–31 XII 1982*, [w:] *Źródła do Historii Polski XX wieku — ze zbiorów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji*, Warszawa 1999.

<sup>2</sup> *Aparat Bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I: *Lata 1945–1947*; cz. II: *Lata 1948–1949*, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994–1996.

spotkaniu, być może na młodzieżowej prywatce. Mamy szereg wydarzeń, mieszczących się w kręgu wypadków losowych, które władze bezpieczeństwa kwalifikowały jako potencjalne przejawy terroru, sabotażu i dywersji. I o tym musi pamiętać historyk korzystający z tego źródła.

Przedstawiony materiał opatrzony jest przypisami ułatwiającymi identyfikację miejsc, organizacji i instytucji, których dotyczył. Tylko w nieznacznym stopniu autorom publikacji nie udało się tego zweryfikować. Tę część informacji opatrzone gwiazdką. Zaprezentowany przez MSW materiał ma charakter odpersonifikowany. Nie znajdziemy tu nazwisk ludzi, których działania opisuje, lub których bezpośrednio dotyczy. Ale charakter ujawnionych informacji daje historykowi dużą szansę na poznanie przynajmniej niektórych bohaterów relacjonowanych wydarzeń.

Tab. 1. Negatywne wystąpienia polityczne ujawnione przez jednostki resortu spraw wewnętrznych w województwie lubelskim w okresie obowiązywania stanu wojennego 13 XII 1981–31 XII 1982

Rok	1981												Razem	
	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI		XII
Miesiąc														
Liczba wystąpień	58	4	7	3	4	11	3	2	4	4	3	7	1	111
W tym w Lublinie	24	2	3	3	4	10	3	1	2	2	2	5	1	62

Źródło: *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria wydarzeń 13 XII–31 XII 1982*, [w:] *Źródła do Historii Polski XX wieku — ze zbiorów Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji*, Warszawa 1999, s. 119–127.

Spośród wszystkich czterech kategorii informacji analizowanych przez MSW, wrogie wobec władzy wystąpienia publiczne tworzyły zjawisko o największej częstotliwości i najszerszym zasięgu oddziaływania. To zestawienie ma też największy walor poznawczy dla badania relacji pomiędzy komunistyczną władzą a społeczeństwem na terenie miasta.

Rejestrowane w grudniu 1981 r. przez władze bezpieczeństwa wystąpienia polityczne w Lublinie to przede wszystkim strajki w największych zakładach pracy i instytucjach miasta po wprowadzeniu stanu wojennego.

Natomiast w roku 1982 pojawiają się nowe formy oporu społecznego i zorganizowanych działań opozycyjnych, które raporty SB i MO opisywały w następującej kolejności:

- organizowanie zbiórek pieniędzy na pomoc dla osób internowanych,
- organizowanie wieców protestacyjnych na terenie zakładów pracy,
- krótkotrwałe strajki w zakładach pracy i instytucjach oświatowych,
- spacery Lublinian w czasie emisji głównego wydania dziennika telewizyjnego,
- akcja wygaszanie świateł i zapalanie w oknach świec na terenie miasteczka akademickiego UMCS,
- składanie kwiatów i wieńców z szarfami „Solidarności” bądź Niezależnego Związku Studentów pod pomnikami i w miejscach kultu religijnego,
- nabożeństwa w kościołach i uliczne wiece,
- ustawienie symbolicznego krzyża katyńskiego na placu Litewskim i na cmentarzu przy ulicy Lipowej,
- list protestacyjny lubelskich literatów wobec działań MO i SB,

— zmiana słów tekstu przedstawienia dokonana przez aktorów Teatru im. Osterwy na tekst o wymowie dyskredytującej Wojskową Radę Ocalenia Narodowego połączona z aplauzem widowni.<sup>3</sup>

Zwraca uwagę fakt, iż wydarzenia w Lublinie stanowią blisko połowę wystąpień politycznych w całym województwie. Tutaj też miały one charakter najbardziej masowy. W przypadku kontestacyjnych spacerów lublinian w meldunkach szacowano, iż brało w nich udział do trzech i pół tysiąca ludzi. Liczbę uczestników demonstracji ulicznej w dniu 3 maja oceniano na 1000 osób, co w świetle moich naocznych obserwacji tego wydarzenia wydaje się liczbą zaniżoną.

Prezentowane w meldunkach kontestacje społeczeństwa Lublina notują wzmianki o postawach i działaniach studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Często natomiast informują o wroziej wobec władzy państwowej aktywności studentów UMCS. Ponieważ akcje protestacyjne wobec ustanowienia stanu wojennego angażowały w Lublinie środowiska studentów z obu uczelni, można postawić pytanie, co spowodowało, iż środowisko KUL wyłączono z prezentowanych zestawień MSW? Najprawdopodobniej wynikało to z faktu, iż tego typu informacje służba bezpieczeństwa prezentowała w osobnych raportach poświęconych działalności Kościoła katolickiego.

Zmienna jest dynamika rejestrowanych przez władze bezpieczeństwa wystąpień. Największe ich natężenie przypadło na bezpośredni okres po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu roku 1981. Rok następny miał dwie wznoszące fazy: w maju i listopadzie. I tak było nie tylko w Lublinie, ale także w innych większych ośrodkach miejskich. Nietrudno zgadnąć, iż łączyło się to z dwoma wydarzeniami: świętem 1 i 3 maja oraz rocznicą odzyskania niepodległości przypadającą 11 listopada.

Analizowany materiał pozwala określić zasięg rejestrowanych wydarzeń w skali całego kraju i porównać ich charakter. Pod względem wystąpień społecznych w pierwszym roku obowiązywania stanu wojennego Lublin na tle dużych sąsiednich ośrodków miejskich (Łodzi, Białegostoku, Rzeszowa, Kielc) wypada jako miasto o dużej aktywności politycznej (tab. 2). Niewspółmiernie wyższa była natomiast aktywność mieszkańców Warszawy i znacznie wyższa mieszkańców Krakowa.<sup>4</sup>

Tab. 2. Negatywne wystąpienia polityczne ujawnione przez jednostki resortu spraw wewnętrznych w Białymstoku, Kielcach, Łodzi, Lublinie i Rzeszowie w okresie obowiązywania stanu wojennego 13 XII 1981–31 XII 1982

Rok	1981												Razem	
	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI		XII
Łódź	26	2	0	0	2	11	4	1	4	1	4	8	1	64
Lublin	24	2	3	3	4	10	3	1	2	2	2	5	1	62
Białystok	2	0	0	1	1	12	2	0	2	1	0	2	0	23
Rzeszów	2	2	0	2	1	5	0	0	1	1	0	4	0	18
Kielce	0	0	0	1	2	4	2	0	2	0	1	0	1	13

Źródło: *Ibid.*, s. 23–26; 90–92; 119–127; 129–136; 169–173.

<sup>3</sup> *Stan wojenny w Polsce. Kalendaria...*, s. 119–127.

<sup>4</sup> *Ibid.*, s. 210–239: 97–109.

Tab. 3. Nielegalne organizacje i grupy ujawnione i zlikwidowane przez jednostki resortu spraw wewnętrznych w województwie lubelskim w okresie obowiązywania stanu wojennego 13 XII 1981–31 XII 1982

Rok	1982											Razem
	Miesiąc	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	
Liczba grup i organizacji	3	2	1	2	2	1	1	0	3	0	1	15
W tym w Lublinie	0	2	0	2	1	0	1	0	1	0	1	8

Źródło: *Ibid.*, s. 298–300.

Trzecia tabela przedstawia efekty rozpracowywania przez MO i SB nielegalnych grup i struktur podejmujących propagandową walkę z reżimem stanu wojennego. Wyjątkowo skromne efekty poszukiwań politycznego podziemia mogą świadczyć o niezbyt dużej sprawności władz bezpieczeństwa lub o małej skali zorganizowanego, niejawnego oporu pozostającego poza strukturami NSZZ „Solidarność”. Mogą też wynikać z faktu podawania niepełnych informacji w tego typu kalendarzach. Te hipotezy dadzą się prawdopodobnie zweryfikować w oparciu o nowy materiał źródłowy, tj. akta operacyjne lubelskiego SB i materiały Związku „Solidarność”.

Nielegalne organizacje i grupy, które władze bezpieczeństwa zlokalizowały w Lublinie, zajmowały się według przedstawionych informacji sporządzaniem i kolportażem ulotek bądź wydawnictw (poza jednym przypadkiem). Zaliczono do nich:

- 3-osobowy Polski Ruch Oporu,
- 6-osobową grupę uczniów Zespołu Szkół Ekonomicznych im. A. I. J. Vetterów,
- 5-osobową nieformalną grupę uczniów i studentów,
- 7-osobową Solidarność Polski Walczącej,
- 4-osobową organizację Młodzi Piłsudczycy z VIII LO,
- 5-osobową nieformalną grupę, pracowników różnych zakładów pracy,
- organizację Młodzi Piłsudczycy skupiająca młodzież szkół ponadpodstawowych,
- 6-osobową nieformalną grupę młodzieży.

Tylko w jednym przypadku — 3-osobowej grupy zlokalizowanej w Chełmie i Lublinie występującej pod nazwą Polski Ruch Oporu — pojawiła się informacja o posiadaniu przez nią pistoletu i amunicji. Cel działania grupy określono w meldunku jako prowadzenie działalności terrorystycznej.<sup>5</sup> Ale wydawcy dokumentu zaznaczyli, iż podanej informacji nie byli w stanie zweryfikować w oparciu o inne materiały przechowywane w Archiwum MSWiA. Można więc domniemywać, iż była to wiadomość spreparowana, łącząca rzeczywiste fakty ze sfery kryminalnej z domniemanym wątkiem politycznym, użytecznym w kampanii propagandowej władz.

Do aktów o znamionach terroru politycznego, którymi wojewódzkie władze bezpieczeństwa w Lublinie „straszyły” centralę w Warszawie zaliczono:

- zniszczenie materiałów propagandowych PZPR w zakładach pracy,
- oblanie czerwoną farbą radiowozu MO,
- pobicie aktywistów Związku Młodzieży Komunistycznej [KZMP],
- anonimowy telefon o podłożeniu ładunku wybuchowego pod hotelem „Victoria”,

<sup>5</sup> *Ibid.*, s. 298.

Tab. 4. Akty o znamionach terroru politycznego ujawnione przez jednostki resortu spraw wewnętrznych w województwie lubelskim w okresie obowiązywania stanu wojennego 13 XII 1981–31 XII 1982

Rok	1982												Razem	
	Miesiąc	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI		XII
Liczba aktów	3	1	2	6	5	4	2	1	2	2	2	2	2	32
W tym w Lublinie	1	0	1	3	2	2	1	1	2	2	1	0	16	

Źródło: *Ibid.*, s. 386–389.

— wymalowanie krzyży na drzwiach pokoi niektórych wykładowców znanych z pozytywnej wobec władzy postawy politycznej na Wydziale Prawa i Administracji UMCS,  
 — obrzucenie butelką z benzyną radiowozu MO,  
 — spalenie tablicy informacyjno-propagandowej na Wydziale Prawa i Administracji UMCS,

— wysyłanie anonimów z pogrózkami do Komendy Wojewódzkiej i Miejskiej MO, Komitetu Wojewódzkiego PZPR, działaczy Podstawowych Organizacji Partyjnych PZPR, działaczy nowych związków zawodowych oraz w jednym przypadku pracownicy, która złożyła zeznania obciążające w procesie działaczy NSZZ „Solidarność”,

— spalenie flag,  
 — zniszczenie dekoracji okolicznościowej w FSC z okazji 65. rocznicy Rewolucji Październikowej,  
 — wybicie szyb w mieszkaniu sekretarza jednej z Oddziałowych Organizacji Partyjnych Akademii Rolniczej.

Zakładając, iż władze państwowe potrzebowały propagandowej amunicji dyskredytującej NSZZ „Solidarność” i jej działaczy za rzekome prowadzenie terroru politycznego, trzeba stwierdzić, iż aparat bezpieczeństwa w Lublinie nie był w stanie dostarczyć wielu argumentów uzasadniających konieczność rozprawy w mieście z tworzącym się społeczeństwem obywatelskim i jedynym świeckim niezależnym od komunistycznej władzy podmiotem instytucjonalnym, którym był wspomniany związek zawodowy.

Tab. 5. Akty o znamionach sabotażu i dywersji ujawnione przez jednostki resortu spraw wewnętrznych w województwie lubelskim w okresie obowiązywania stanu wojennego 13 XII 1981–31 XII 1982

Rok	1981												Razem	
	Miesiąc	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X		XI
Liczba aktów	1	3	2	0	1	0	2	4	1	0	2	2		17
W tym w Lublinie	0	1	0	0		0	1	1	1	0	1	1	1	8

Źródło: *Ibid.*, s. 386–389.

W kategorii wydarzeń w Lublinie noszących powyższe znamiona, meldunki MO i SB umieścili:

- wykolejenie wagonu towarowego,
- uszkodzenie mieszarki betonu w Fabryce Domów,

- rozlanie łatwopalnego płynu w auli Wydziału Prawa i Administracji UMCS,
- pożar w magazynie KW MO,
- przecięcie kabla telefonicznego w ruchu międzynarodowym,
- uszkodzenie prasy hydraulicznej i dwukrotne próby wzniesienia pożaru w FSC,
- podpalenie pomieszczeń byłego Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”.

Informacje dzisiejszych mediów o różnorodnych zdarzeniach i wypadkach dostarczają w ciągu jednego miesiąca o wiele więcej faktów mieszczących się w analizowanej kategorii aniżeli meldunki władz bezpieczeństwa w ciągu dwunastu miesięcy stanu wojennego. Oczywiście, rzecz odbywa się w innej przestrzeni komunikacyjnej, gdy prasa i radio nie podlega cenzurze i realizuje swe główne zadanie, jakim jest przekazywanie informacji. Dziś też zazwyczaj nie ujmuje się w kategorii zorganizowanego sabotażu i dywersji choćby najbardziej dramatycznych faktów, które mają miejsce w Lublinie.

Gdy ideologia i propaganda nie przesłania realnej rzeczywistości, to pożar, wypadek drogowy lub kolejowy, awaria przemysłowa stały się naturalnym zdarzeniem losowym, na które zazwyczaj złożył się splot różnorodnych okoliczności związanych z zawodnością techniki i błędem człowieka.

Te oczywiście, z dzisiejszej perspektywy, konstatacje nie „pasowały” po wprowadzeniu stanu wojennego do realizowanej przez władze koncepcji upolityczniania wszelkich zjawisk występujących w życiu gospodarczym i społecznym oraz szukania i zwalczania wewnętrznego wroga. Jego istnienie było niezbędne, by aparat bezpieczeństwa mógł wykazać swą niezbędną przydatność. Było też potrzebne rządzącej PZPR dla propagandowych uzasadnień związanych z utrwaleniem władzy panującego reżimu.

Analiza meldunków MO i SB dotyczących Lublina w pierwszym roku stanu wojennego zebranych w kalendarium wydarzeń nasuwa skojarzenie, iż władza komunistyczna żyła w syndromie oblężonej twierdzy. Przetrwał on aż do końca dekady lat osiemdziesiątych.